

# Stephen Hawking Flow

Quebonafide

Stephen Hawking Flow  
Show jak Atlanta Hawks  
[?] i to dlatego mnie chcą  
I jedziemy w trasę, by być zarobasem; Bill Gates swag  
Kroimy tracki jak kromaki; Piła VI  
Widzisz mnie w trójwymiarze, jestem w innej czasoprzestrzeni  
To te flow rodem z wózka i ruchliwych tylko źrenic  
Wyostrzam zmysły jak nożownik, czerwony pająk  
Jestem fenomenem pośród miliona cyfr; analog  
Te bity nie leżą na dnie jak wrak Titanica  
Wyciągamy perły na powierzchnię; Atlantyda  
Bo gromadzę mnóstwo energii, mów mi kondensator  
I potrzebuję mnóstwo pętli, by zawrócić drogi łakom  
To klucz do zwycięstwa, lecę nim jak ptak  
A tobie pisana klęska moim piórem już od lat  
Wiele spraw mnie frapuje, rapuję o nich często  
A rymy są posadzone, tak że jest od nich gęsto  
Wersom daję oddech w pauzach między taktami  
A i tak mają zadyszkę, bo są non stop używane  
Stephen Hawking Flow, dziś w bani czarna dziura  
Stephen Hawking Flow, bo najważniejsza jest nauka

Dzisiaj jak Pezet, wiesz że muszę coś zniszczyć  
Rucham biedę, rucham biedę aż piszczy  
Dali mi planszę, ja muszę tylko zrobić ruch  
Włóż ładne stringi dla mnie, nowy dzień – nowy triumf  
Nomen omen, patrz jak to życie kusi  
Zobacz jak płynę; Amerigo Vespucci  
Pięć sekund minie i znowu mi wigor wróci  
Jestem tu, by to nucić  
Jesteś tu, by to nucić  
I chcę tylko dojść z tym do ładu  
Nie mogę dotrzeć, wciąż ci chodzę po głowie  
Skarbie, proszę weź mnie podładuj  
Zanim wysiadę i każde z nas się ocknie  
Bo wiem, że nie potrafisz być ciągle oschła  
Czułbym twój ból nawet smarując koksem dziąsła  
Pytasz o rapowanie – to ma jedyna rola  
A świat niech patrzy jak tańczymy; Egurrola  
Słodki jebany świat, my na nim jesteśmy Twixem  
Ruszasz mnie, jakbym dostał orient z batona w łydkę  
Bejbi, to przecież pewnik, popchniemy naprzód ten niuskul  
Stephen Hawking Flow, jedziemy na tym samym wózku  
Przejechaliśmy już szmat drogi razem  
Dama ważniejsza od szmat drogich razem  
To jest mój kurs do praktyki od wyobrażeń  
Ten rap jest mój, więc nie wpierdalaj mi się z przekazem  
Tak jak mój ból, moja żółć w naczyniach krwionośnych  
Tak jak ten groove, który znów chce zabrać radość mi  
To jest nieważne, teraz nie mogę przestać  
Ważne, że mam obok mój równoległy wszechświat